

W dniu jutrzejszym t. j. dnia 12go b. m. przypada doroczny Odpust w Parafji Wolskiej, Śgo Wawrzynca Męczennika. Uroczystość ta odprawiona zostanie w Kościele Powązkowskim, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Procesją i Kazaniami.

N. CESARZ i KRÓL, na przedstawienie JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, mianować raczył: Kawalerem orderu Śtej ANNY 2ej kl: z Koroną CESARSKĄ, Referendarza Stanu Wojciecha Brzezińskiego, Członka Komisji Rz. Sprawiedliwości.

N. PAN, na przedstawienie JO. Xięcia NAMIESTNIKA, poświadczające szczególnie gorliwą i odznaczającą się służbę, Członków Komisji Sledczej, przy NAMIESTNIKU J. C. K. Mości w Królestwie Polskiem ustanowionej, mianować raczył tychże Kawalerami Orderów, a mianowicie: Pułkownika artylerji, Starszego Adjutanta Głównego Sztabu czynnej armji, *Zukowskiego*, Śtej ANNY klasy 2ej z Koroną CESARSKĄ; Majora *Leuchte* z Korpusu Żandarmów, i Referenta tejże Komisji Radcę Koleg: *Lewickiego*, Śtej ANNY 2giej klasy; nakoniec Asesora Koleg: *Głowackiego*, Śtej ANNY 3ciej klasy.

Kapitan artylerji *Mejbaum*, Adjutant Naczelnika parków ruchomych artylerji armji czynnej, przeznaczony został na Dowódcę baterji artylerji zapasowej Nr 7, w 3ej dywizji artylerji.

Porucznik *Ermołajew*, z bataljonu garnizonowego Nowogeorgiewskiego straży wewnętrznej, przeniesiony został do bataljonu garnizonowego Saratowskiego.

JO. Xiążę *Szwarcenberg*, Prezes Rady Ministrów Cesarstwa Austriackiego, w towarzystwie Baronów: *Gablenc* i *Thierry*, przybył z Wiednia do Warszawy, i stanął w Łazienkach Królewskich.

JO. Pułkownik Xiążę *Leon Radziwiłł*, i Pułkownik *Wrede* Fligel-Adjutanci J. C. K. Mości, przybyli do Warszawy; pierwszy z Austrii, a drugi z Galicji.

Ś. p. Honorata *Pomazańska*, Wdowa po Majorze Wojsk Cesarско-Rossyjskich, przeżywszy lat 30, rozstała się z tym światem.

Dnia 13go b. m. jako w 7mą rocznicę skonu Marcelli z Wojciechowskich *Pisarzowskiej*, odbytem będzie Nabożeństwo żałobne, w Kościele XX. *Kapucynów* o godz. 9ej z rana; na które pozostały Ojciec, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Z dniem wczorajszym wydany został Zeszyt 5ty *Galerji Drezdeńskiej*, zawierający: *Bega*, Szynek wiejski, i *Netscher*, Szwaczka. — Cena zeszytu 50 groszy. Prenumeratę przyjmują wszystkie Księgarnie krajowe i zagraniczne, jakoteż wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe Królestwa.

Na samym wierzchu Kościoła XX. *Karmelitów* na Krak.: Przedm.; (restaurowanym w obecnej chwili), wy-

roś krzew znacznej wielkości, znany pod nazwą *Psianka słodkogorz* (*Solanum Dulcamara*). Rośnie on zwykle w lasach wilgotnych, w gajach olszowych, nad brzegami rowów, bagien, rzek i w zaroślach, a kwitnie w miesiącach: Czerwcu i Lipcu. Jagody jego po dojrzeniu są czerwone, lśniące, i są tak dla ludzi jako i zwierząt trucizną. Korzonki tej rośliny bardzo są pomocne w reumatyzmach; a w niektórych okolicach Augustowskiego, wieśniacy nazywając ją glistewnikiem, z pomyślnym nieraz skutkiem używają tejże do gubienia wewnętrznych robaków. Zapewne burza, albo też ptak jaki, przyniósł ziarno nasienia na szczyt tej Świątyni, gdzie też tak się rozmnożyła.

Znany tutejszy Lekarz i Dentysta Jan d'Anns, powrócił wczoraj z zagranicy do Warszawy.

Zeszyt na miesiąc Sierpień b. r. *Biblioteki Warszawskiej*, wyszedł z druku i zawiera: Kopalnie soli i złota w Siedmiogrodzie, tłumaczył *Ludwik Zejsner*. Rys hydrografji Królestwa Polskiego, z wiadomością o spławach; skreślił *Ludwik Wolski* (ciąg dalszy). Wiadomości o Szląsku, napisał *Józef Łepkowski*. — *Kronika Literacka*. — *Rozmaitości*. — *Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych*. — *Kronika Bibliograficzna*. — *Doniesienia literackie*. — *Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Czerwiec r. b.*

Rękawiczki Szwedzkie wchodzą w modę, jest to rodzaj rękawiczek *duńskich*, ale daleko mocniejszego koloru. — Najmłodniejsze chusteczki na szyję damskie, zwane są *dandy*.

Wszystkie kolące i bolące żarty nie potem, ale też są i kolące potrzeby, a do rzędu tych należą szpilki. Dotąd ludjanki nader swój skromny ubiór (mówimy o rozmiarach onego) przypinają lada rybią ością, a najsze antenatki przed XVI wiekiem, utwierdzały fontazie, chusteczki i czepe, struganami z bukszpanu lub innego twardego drzewa kołcami. Teraz inaczej się dzieje a co do Warszawy, P. Fryderyk *Tremler* otwierając Fabrykę i sklep wyrobów drucianych przy ulicy *Przejazd*, upowidował ją po wszystkich czasach pięknymi różnokolorowymi szpilkami. Wystawa sklepu tego niemniej ściaga liczne grona przypatrujących się; tu bowiem widzisz piękne i gustowne kłateczki w formie altanek nader sposobnych do przyjęcia melancholicznej ziemby, lub balonów, w których kanarek nakształt Pana *Green* lub Panny *Garnerin*, wygodnie lokować się może; tam znów koszyczki; owdzie dwa obeliski szpilek czarnych i białych nasypanych między 4ry druty i utrzymujących się wzajemnem tylko pozaczepianiem; tu nareszcie różne wizerunki złożone z szpilek, haftek, igliczek, wędek i t. p. wyrobów. Zresztą wolno każdemu się przyjrzeć, od tego się nie nie-

placi, a my kończymy niniejszą wzmiankę, przypominając tym którym to z głowy wyjść mogło, że szpilki z drutu zaczęto dopiero wyrabiać w r. 1540 we Francji, a według innych w r. 1543 w Anglii, zaś szpilki z łebkami tak jak je teraz używamy, są produktem bieżącego stulecia, i w r. 1803 po raz pierwszy pojawiły się. Do liczby największych szpilek należały dawniej Karlsbadzkie.

Księgarnia G. Sennewalda, odebrała następujące nowości francuzkie, jako to: Armengand et Amoureux, *Etudes completes d'ombres et de lavis appliquees au dessin de machines et d'Architecture*, in folio, zł. 40. Adhemar, *Perspective des objets eloignes pour servir de complement à la lere edition du traite de Perspective*, in folio, zł. 15.

Z okazji zamieszczonego w piśmie naszym artykułu o szczupaku, w majątności Waaten w Anglii, ukazującym się z wody na zawołanie; jeden z łaskawych naszych prenumeratorów na prowincji, nadesłał nam wiadomość o takiejże osobliwości w Królestwie, a mianowicie przy trakcie Lubelskim na stacji pocztowej w Gończycach, gdzie od lat 4ch utrzymuje się w studni na półtora sążnia głębokiej, chowany szczupak, który na każde wezwanie, ukazuje się na powierzchni wody i defiluje przed wzrokiem ciekawego widza, łykając z szybkością błyskawicy wszelki podawany mu pokarm, jak rybki, żaby, i t. p.

Znany zakład złotniczy Michała Pfanhauzera przy ulicy Kraków: Przedm. rozpoczyna swą wyprzedaż.

O postępie cholery w Królestwie Polskiem, od dnia 22go z. m. (3go h. m.), do dnia 29go z. m. (10go h. m.) było, zach.; wzr.; um.; pozor.;
w M. Warszawie, 91, 173, 79, 70, 115.
w Gub: Warszawskiej, 42, 92, 30, 45, 59.
w Gub: Radomskiej, 51, 131, 58, 60, 63.
w Gub: Płockiej. 1, 1.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 80 (zł. 98 gr. 20), dają rs. 14 k. 77 (zł. 98 gr. 14); wartość kupo: k. 8.

(Art. nad.) W Nrze 207 Kurjera Warszawskiego, znajduje się Artykuł o wynalezieniu Oranżady gazowej, która w tych dniach pojawiła się na horyzoncie Warszawskim, przygotowana w Instytucie Wód Mineralnych P. J. L. Flatau. Nie wchodząc w to czy wdzięczne Boginie odwiłzały różane usteczka nieraz uściskiem poziomych śmiertelników skompromitowane, Oranżadą z Instytutu w Ogrodzie Saskim, przypomnieć muszę, że już w roku 1846 tym ogłaszał Kurjerek o wyrabianiu Oranżady gazowej, tak przez PP. Epsteina i Levy, jako i przeźemie. Uczony więc a krotochwilny Antykwaryusz, spóźnił się o całe trzy lata z rozwiązaniem kwestji co do nektaru Bogów starego Olimpu. Lesiński. — (Umieszczamy niniejszą reklamację z tą uwagą, że nie szło wcale krotochwilnemu Antykwaryuszowi o wy-

jaśnienie tego, co spijano w Warszawie przed 3ma laty, zwłaszcza, że o tem już Kurjerek donosił, ale głównym przedmiotem jego badań było odkrycie jakim nektarem przed wiekami, boginie dawnego Olimpu, odwiłzały różane swoje usteczka, i to szczęśliwe odkrycie, teraz do wiadomości publicznej poda).

Wczoraj w Teatrze Rozmait: przywołani: po Kom: Mularz, Pan Królikowski 4-kroć, orar Pan Chomiński i Wszyscy; po Kom: Taraban, Panna Fruzińska i Pan Żółkowski po 2-kroć.

Doszła tu smutna wiadomość, iż dnia 29 z. m. ś. p. Xiądz Franciszek Jastrzębski, Wikariusz Parafji Uh-rusk (w Peie Radzyńskim), kąpiąc się w rzece Bugu, skutkiem uniesienia go nurtami wody, utonął.

W d. 29 z. m. na rzece Wiśle, galar, na którym znajdowało się 1250 beczek wapna, należący do staroza: mieszkanka m. Zawichosta, prowadzony z tegoż miasta do Warszawy, zatonął. W skutku czego zaledwie 82 beczek wapna, i to na w pół z wodą rozrobionego, uratowano. Cały ładunek był na rs. 625 ubezpieczony.

Z Petersburga. — N. PAN mianować raczył Kawalerem Orderu Sej ANNY 2ej kl.; Radcę Koleg: Kotkowa, Członka Komisji Komisorjackiej Brzesko-Litewskiej. — Radca Stauu Kupfer, Akademik zwyczajny CESARSKIEJ Akademji Nauk, mianowany został Dyrektorem Głównym Obserwatorium fizycznego. — Jenerał-Lejtnant Senator Baszkarew, były Gubernator Wołyński, rozstał się z tym światem. — Radca Stanu Jan Donaurow, Szambelan Dworu J. C. K. Mości, umarł w Petersburgu d. 20 z. m. (1 b. m.). — W okolicy Symferopolu, Eupatorji i Perekopu okazała się szarańcza w znacznych massach.

W okolicy Jalty, w dobrach Hr: Mordwinowa, i w wiosce Mszatce, znajdują się dwa ogromne drzewa orzecha włoskiego, z których ostatni nosi nazwę drzewa di Centi Cavalli, gdyż rzeczywiście może dać pod konarami swojem i schronienie dla 100 jeźdźców. Każde z tych drzew czyni rocznie od 60 do 100 rs. dochodu.

Anglja. — Królewska eskadra w d. 3m b. m. zawinęła do portu Cowes w Irlandji; następnego dnia Królowa miała przybyć do Cork. — W tych dniach poświęcono w Londynie, Kościół Jezuitów, pierwszy jaki ta duchowna korporacja posiadała w tej stolicy. — Wiadomości z Oporto donoszą, że w d. 28m z. m. po ciężkich cierpieniach, Karol Albert Król Sardynski, życie zakończył; mieszkańcy miasta Oporto objawili żywy smutek z powodu tego wypadku; całe miasto przywdziało żałobę. — Z Paryża donoszą do dziennika Times, że rząd francu: stara się nakłonić PAPIEŻA do przybycia do Francji. — Królowa Angielska przeznaczyła ze swej prywatnej szkatuły pensję roczną 200 f. szt. (8000 złp.), słynnemu Podróżnikowi Panu Tom: Waghorn.

Austrja. — Jenerał Puchner, przybył d. 31go z. m. do Krakowa.

Francja. Paryż 4go Sierpnia. — Wczoraj Mini-

ster skarbu przedstawił projekt budżetu na r. 1850. Położenie finansowe Francji nie jest zadowalające; deficyt w d. 1 Stycz. 1850 r. wynosić będzie 550 milionów fr.; Minister żąda dla pokrycia pożyczki ze 200 milionów i podatku, który przyniesie 80 mil.; w ten sposób nie tylko zyskuje równowagę dochodów z wydatkami, ale jeszcze przewyżkę, 7 milionów; wydatki oblicza na 1408, a dochody na 1415 mil. fr.: Oprócz tego żąda upoważnienia do wydawania specjalnych obligacji na 500 mil. fr. w miarę potrzeby. Nie wiadomo jak większość przyjmie ten projekt Pana *Passy*; wiadomo jednak, że krącowa *prawa* nie jest mu zbyt przychylną. — Na dzisiejszem posiedzeniu Minister skarbu przedstawił projekt do prawa, żądający utrzymania podatku od trunków; projekt odesłano do Komisji budżetowej i podatek ten, zniesiony przez poprzednie Zgromadzenie Nar., utrzymanym zostanie. — Pan *Dufaure* oświadczył deputowanym *lewej* górnej, że w przyszłą Sobotę przedstawi projekt do prawa dotyczący stanu oblężenia; Minister oświadczył, że stan ten bez niebezpieczeństwa zniesionym być może; potrzeba tylko zrobić stosowne przedstawienie. — Z *Afryki* otrzymano wiadomość, że Francuzi stoczyli bitwę w okolicy *Biskary*, w której stracili 40 zabitych i do 100 ranionych; ta wiadomość w *Algierze* uczyniła pewne wrażenie. — Komitet kongresu pokoju wzywa wszystkich przyjaciół pokoju ze wszystkich Państw Europy, na posiedzenia w *Paryżu* od dnia 22go Sierpnia odbywać się mające. — W mieszkaniu byłego Posła tokańskiego Pana *Montanelli*, Policia odbyła w tych dniach rewizję, ale bez skutku. — Na dzisiejszą wystawę przemysłu, przysłało przedmioty swej fabrykacji 4494 fabrykantów i rzemieślników; (1241 więcej jak w roku 1844). — Z *Nowego Orleanu* donoszą, że socjaliści Pana *Cabet*, *Ikarystami* zwani, cierpią wielką nędzę w Ameryce. — Pan *Guizot* myśli zebrać koło siebie w *Val-Richer* wszystkich konserwatystów. — Pomiędzy *Tulonem* a *Civita-Vecchia*, urządzono regularny bieg parostatków; podobno niektóre oddziały wojska z *Afryki* do *Włoch* przewiozą. — Z *Tulonu* wysłano 300 żołnierzy do kompanji karnych w *Algierze*. — Pan *Cavaignac* na ostatniem zebraniu u siebie, miał oświadczyć, że wszelkiemi środkami trzymać się będzie ustawy, i jej zachowania przestrzegać. — Z *Wiednia* przybyła tu deputacja z 5ciu osób przez rząd przysłana, dla przejrzenia domów na mieszkania dla robotników przeznaczonych; podobne domy mają urządzić w *Austrii* w wielu miastach znaczniejszych. — Pan *Barrot* wezwał Pana *Barroche*, by przyspieszył instrukcję procesu z 13go Czerwca; by Izba mogła zwołać najwyższy sąd narodowy jeszcze przed odroczeniem się. — Ludność europejska w *Algierji* wynosiła w początku roku bieżącego 117,362 głów. — Dzienniki angielskie w jak najsmutniejszych kolorach wystawiają położenie Francji,

lękając się zarazem, aby przy rozpoczęciu agitacji względem wyboru nowego kandydata na Prezydenta, kraj ten nie został na nowo w zakłócenia wtrącony.

Niemcy. — Posłowie wielkich mocarstw w *Frankforcie*, odbywają ciągle konferencje z Prezesem rady Ministrów władzy centralnej; sądzą, że władza centralna rychło w bardziej stanowczy sposób objawi swą exystencję. — Arcy-Xię *Albert* został mianowany komendantem *Moguncji*. — Znaczny oddział Bawarów stanął garnizonom w *Frankforcie*. — W *Baden* Xiążę *Pruski* utłaskawił skazanego na śmierć Profesora *Kinkel* z Bonn, pod warunkiem, że to utłaskawienie zatwierdzi W. Xię *Badenski*. — Senat *Frankfortu* postanowił przystąpić do projektu ustawy przez 3ch Króli ułożonej. — Armja *Bawarska* ma być postawioną na stopie wojny. — W *Szleswigu* spór o linję demarkacyjną załatwionym został; wkrótce nie 2 ale 4000 Szwedów zajmie północną część *Szleswigu*; Szwecja sama żądała powiększenia liczby oddziału. — Zniesienia blokady rychło się spodziewają.

Prussy. *Berlin* 7go Sierpnia. — Dziś otwartemi zostały Izby pruskie; dokonał tego w imieniu Królewskim Prezes rady Ministrów Hr: v. *Brandenburg*. Mowa tronowa oświadcza się jak najmocniej za potrzebą jednności niemieckiej, i objawia nadzieję, że usiłowania rządu pruskiego uzyskać to zdołają; jednność tę opiera na rządzie jednolitym reprezentującym Niemcy na zewnątrz, i na Izbie z atrybucją prawodawczą. Usprawiedliwia dalej wszystkie środki przez rząd przedsięwzięte i prawa przezeń wydane; zapowiada oprócz złożenia dokumentów w sprawie niemieckiej, projektu do praw o porządku gminowym, okręgowym, prowincjonalnym, o spłaceniu ciężarów rolnych i inne. Stan finansów państwa pomimo wielkich ofiar, jest zupełnie zadowalający, (to miejsce przyjęto oklaskiem). W stosunkach Pruss z zagranicą, żadne szkodliwe zmiany nie zaszły. O zawarciu konwencji z *Danją* za pośrednictwem *Anglii* oświadcza gabinet, że wszystkich życzeń Xięstw spełnić nie było podobna. Wzywa członków izb do pracy, ponieważ zbliża się zwołanie pierwszego sejmiku niemieckiego, a izby wkrótce na zasadzie przedstawienia tronowego, mianować będą połowę członków, którzy w niemieckiej izbie państw, za Prussy zasiadać będą. — Po odczytaniu mowy tronowej, Minister ogłosił posiedzenia otwartemi; zgromadzeni zaś reprezentanci odpowiedzieli potrójnym okrzykiem na cześć Króla. — Królowa w towarzystwie Xiężny *Elżbiety* Saskiej, wróciła z *Pillnitz* w *Saxonji*, do zamku *Sanssouci* pod *Berlinem*. — Ogłoszonem zostało postanowienie, uwalniające od opłaty porto, wszystkie listy przez deputowanych przesyłane.

Szwajcarja. — Na posiedzeniu obu rad z 2go Sierpnia, po zatwierdzeniu poprzedniem, jednomyślnością, zwołania wojsk i korpusu obserwacyjnego przez radę związkową, większością 118 przeciw 116 głosom, mia-

nowano Jenerała *Dufour* Jenerałem związkowym czyli Dowódcą naczelnym.

Włochy. — Z Rzymu donoszą, że Hr. *Mamiani* musiał opuścić Rzym w przeciągu 24 godzin. — W Rzymie spodziewają się Jenerała *Zucchi* z 500 karabinierami. — Dzienniki neapolitańskie twierdzą, że w Państwie Kościelnem namiestnikami prowincji będą duchowni; Ministrami sprawiedliwości i skarbu, mają być świeccy; a wszystkie inne wydziały ministerjalne, otrzymają Kardynałowie; Rada stanu złożona z duchownych i świeckich, będzie miała głos doradczy. — *Garribaldo* mają odczyć wojska austriackie, pomiędzy *Monterchi* i *Citerna*; i rychło spodziewają się stanowczej rozprawy; według innych, podobno ten partyzant zdołał się wywinąć ku *Wenecji*. — W *Xiążę Toskański* w *Luce* podpisał dekret amnestji nie za polityczne przestępstwa, ale za wszystkie obrazy przeciw jego osobie, i za małe przestąpienia kryminalne. — Król *Wiktor Emanuel* wydał rozkaz dzienny do armji, w którym oświadcza, że zwycięstwo jest w ręku *BOGA*, ale honor w jej własnych. — Z *Neapolu* donoszą, że Jenerałowi *Filangieri* skradziono wszystkie papiery dotyczące sprawy sycylijskiej, nader ważne z swej natury, i że dotąd napróżno śledzą sprawcę tej kradzieży. — *PAPIEŻ* nader łaskawie odpowiedział na adres municypalności Rzymu, i posłał na jej ręce 300 dublonów dla zajęcia ubogich robotników. — W *Neapolu* nowe aresztowania mają miejsce.

Rozmaitości. — W dniu 27ym z. m. piorun uderzył w telegraf elektryczno-magnetyczny pod *Bremervoorde* w Hannowerskiem, i potężnie go zalektryzował, bo słupki utrzymujące drut komunikacyjny na całej linii, powywracał. — Najpiękniejszy zbiór muszli w świecie, posiada *P. Cuming* w Londynie. Zbiór ten obejmuje 60,000 sztuk, a 19,000 gatunków skorupiaków. — Jeden z przemysłowców w Anglii, otrzymał patent na sposób konserwowania przez czas długi mleka z wszelkiego rodzaju zwierząt. Mleko to zbite w masę, w chwili potrzeby użycia, rozrabia się wodą. — Pewna żoneczka wymawiała mężowi, że jej nie mówi po imieniu, ale zawsze: najdroższa żono! »To znaczy, moja duszko, że mię wiele kosztujesz....» odpowiedział zagadniony małżonek.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Arkuszewski Konst: Ob: z Walendowa nr 414; Hr. Adlerberg Kap: z Maryampola; Bajer Maciej Oby: z Lublina nr 625; Bohle Robert Oby: z Brześcia Litew: nr 1298; Brykman Porucz: z Petersburga nr 584; Domański Edw: Obyw: z Kurdwanowa nr 476; Goski Makary Oby: z Modlny nr 393; Gutowska Lud: Żona Radey Koleg: z Brześcia Lit: nr 406; Gamalej Alex: Pułk: z Witebska nr 570; Jezierski Jan Hr: z Ryk nr 414; Jelski Leon Ob: z Sujki nr 476; Roszewski Jan Lek: z Lubianowa nr 476; Karger Porucz: z Petersburga nr 584; Leszczyński Walen: Oby: z Warty nr 1775; Michailow Pułkow: Straż Granic: z Brześcia Litew: nr 500; Nawelski Ant: Oby: z Gosiawic nr 570; Szeja Micha: Pułko: z Petersburga nr 614.

DONIESIENIA.

MIESZKANIE złożone z 6ciu Pokoi, z których jeden jest Salonem o 3ch oknach, Kuchnia angielska, Piwnica, Drwalnia, Góra, Podwórze zamknięte, Stajnia i Wozownia, i wszelkie inne wygody; Mieszkanie to może być podzielone na dwa Lokale; w domu pod Nr 926 B, na rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej, do najęcia od 1go Października r. b. Wiadomość na miejscu u właścicieli.

Na żądanie Exekutora Testamentowego, i pełnomocnika sądowego nieobecnych SSrów niegdy Magdalena Mikołaja Drevelle, z mocy upoważnienia preśidii tutejszego Tryb: daty 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. Nr 7076, podpisany Rejent w domu pod Nr 723, w Warszawie przy ulicy Leszno stojącym, sprzeda w d. 4/16 Sierpnia r. b. o godz: 4 z południa, przez licytację różne Ruchomości i Bibliotekę, do dopozostałości niegdy Magdalena Mikołaja Drevelle należące, za gotówkę zaraz po przybyciu płacić się winna. — T. Brzozowski, Rejent.

Do domu Obywatelskiego na wieś, o 6 mil od Warszawy, potrzebny jest GUWERNER do młodych Chłopczyków, posiadający nauki klasyczne, i mówiący biegle po francuzku lub niemiecku; ponieważ w tym domu jest 4ch Synów, z których najstarszy ma rok 9ty, przeto Guwerner który byłby odpowiedni swemu obowiązowi, mógłby lat kilka być w jednym domu. Wiadomość w Hotelu Litewskim pod Nr 13.

Onegdaj o godz: 8 wieczorem w Ogrodzie Saskim, przy głównej alei, zgubioną została SARIEWRA z wążutkami wstążeczek, w 2ch kolorach robiona, zawierająca w sobie Medaljonik Matki BOSKIEJ Paryskiej, połączany, w srebrnej oprawie, nie dobrze zamykającej się, i pieniędzy drobnych przeszło Rubla lub nieco mniej. Łaskawy Znalazca, za zwróceniem tej Sakiewki z Medalionikiem, który jest drogą pamiątką, do pałacu Zamojskich Nr 472, w mieszkaniu W. Kłobukowskiej, może zatrzymać pieniądze w kiesie będące, i nadto otrzyma ZŁ 10.

W dalszym ciągu ogłoszenia o zagubionym PORTE-MONNAJE, w którym znajdowały się: 3 Bilety 10-rublowe, 4ry Sygara, Grzebień sztykretowy, Bilet Loteryjny, i dwie książeczki z pokwitowaniami na upłacone kwoty pieniężne; poszkodowany oświadcza, iż znalazca może to wszystko zatrzymać u siebie, a tylko raczy odesłać do Rządcy domu Bieszyńskiego przy ulicy Długiej Nr 586 b, lub do Drukarni Kurjera, owe Kwity, z których żadnego użytku mieć nie może.

Osoba przechodząc w dniu 8 b. m. ulicą Freta na Długą, i przez sienć domu po-Paulińskiego, i Gołębią, zgubiła WORECZEK merynosowy koloru zielonego, w którym było przeszło Złp. 200, i mała Karteczka. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 268 przy ulicy Freta, na 1sze piętro; gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma stosowną nagrodę. — Antonina G.

Wczoraj przechodząc ulicą Senatorską, zgubionym został PASZPORT zagraniczny, należący do Jana Krauss. Ktoby takowy znalazł, raczy go oddać do Biura Policji.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 20.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 8.

TEATR WIELKI. Jutro, *Haydée*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dwóch Mężów*. — *Opieka wojskowa*.

Jutro w Restauracji *Kosiłskiej*, przy ulicy Podwal pod Nr 529, wprost handlu P. Tock, a u Śniadanie: Pulardka młoda i Raczką z rożną, Pieczeń barania i wołowa z rożną, Zrazy garnuszkowe z grzybami, Potrawa z kurcząt z kalafiorami, Szarlot z jabłek z konfiturami, Flaki z pulpetami, Raki, i inne potrawy.